

## **Stanowisko Zarządu Związku Miast Polskich w sprawie bezpodstawnych zarzutów sztucznego zawyżenia stawek opłat za wodę i ścieki**

Zarząd Związku Miast Polskich stanowczo sprzeciwia się stwierdzeniom zawartym w wypowiedziach Przemysława Dacy, prezesa PGW „Wody Polskie” oraz stanowiskach „Wód Polskich”, zamieszczonych w ogólnopolskich mediach, które – nawiązując do weryfikowanych przez regulatora nowych stawek opłat wodno-ściekowych – sugerują „ich sztuczne zawyżenie, windowanie cen ponad koszty, jakie wynikają z funkcjonowania przedsiębiorstw”.

Przypominamy, że stawki opłat za dostawę wody, odbiór i oczyszczanie ścieków są opracowywane na podstawie obowiązujących przepisów prawa, w tym ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków oraz wydanym na jej mocy rozporządzeniu tzw. taryfowym. Przepisy te regulują zasady, zgodnie z którymi, przedsiębiorstwa wodociągowo-kanalizacyjne muszą mieć zapewnione warunki do świadczenia ciągłości usług, tj. dostaw odpowiedniej jakości wody, odprowadzania i oczyszczania ścieków. Na podstawie ww. aktów prawnych, **koszty ujęte we wnioskach taryfowych nie są i nie mogą być kształtowane dowolnie, a wręcz przeciwnie, muszą znajdować podstawę prawną i wynikać z rzetelnej kalkulacji** (za przekazanie nieprawdziwych informacji przedsiębiorstwu grozi kara pieniężna).

**Zaplanowane podwyżki we wnioskach taryfowych na lata 2021-2024 mają swoje uzasadnione przyczyny.** Przystępując do kalkulacji cen z wodę i ścieki, przedsiębiorstwa przede wszystkim **urealnify aktualny poziom ponoszonych kosztów.** Jak podaje Izba Gospodarcza *Wodociągi Polskie* (IGWP), sytuacja ekonomiczna przedsiębiorstw wod-kan, zwłaszcza w ostatnich dwóch latach, znacząco się pogorszyła. Jest to związane przede wszystkim ze wzrostem kosztów funkcjonowania, które dotyczą:

- zmian cen energii (podwyżki sięgają nawet kilkudziesięciu procent; nowa pozycja - tzw. opłata mocowa; koszt energii elektrycznej to ok. 10-15% ogółu kosztów);
- zmian cen odbioru i zagospodarowania osadów ściekowych (prognozowany wzrost kosztów w ciągu najbliższych 12 miesięcy wynosi średnio 18,7% (w małych przedsiębiorstwach – 22,1%, dla średnich – 36,8%, dla dużych – 2,9%); wzrost cen związany jest z niewielką liczbą podmiotów realizujących te usługi, brak konkurencji i wyspecjalizowanych instalacji);
- zmian kosztów wynagrodzeń (w ciągu 3 lata wzrost wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę o ponad 33% - z 2100 zł brutto w 2018 r. do 2800 zł brutto w 2021 r. oraz wysokości minimalnej stawki godzinowej z 13,7 zł do 18,3 zł);
- zmian stawek podatku od nieruchomości i opłat dzierżawnych.

To wszystko stanowi, że wzrost kosztów sektora wod-kan będzie najprawdopodobniej wyższy niż prognozowany wzrost inflacji, który w ciągu 3 lat ma wynieść 9,38%. (bieżąca projekcja wg NBP poziomu inflacji przedstawia się następująco – 2021 r. – 3,1%, 2022 r. – 2,8%, 2023 r. – 3,2%).

Trzeba podkreślić również, że przedsiębiorstwa wod-kan, podobnie jak większość innych podmiotów, odczuły negatywne skutki ekonomiczne związane z pandemią koronawirusa. Jak wynika z badań ankietowych przeprowadzonych przez IGWP, wiele przedsiębiorstw odnotowało spadki wolumenu sprzedaży w okresie od marca do października 2020 r., z powodu ograniczenia działalności m.in.: szeregu przedsiębiorstw, przemysłu, hotelarstwa, turystyki, szkolnictwa, których nie rekompensuje zużycie wody w gospodarstwach domowych.

Dane IGWP pokazują, że rentowność działalności wodociągowej w 2018 r. wynosiła średnio 3,6%, natomiast w 2019 r. wartość ta spadła do poziomu 0,9%. Jeśli chodzi o rentowność działalności kanalizacyjnej to w 2018 r. jej średnia wartość wynosiła 3,5%, a w 2019 r. była ujemna (-0,5%). Dane Izby wskazują też, że w 2019 r. około 45% podmiotów biorących udział w badaniu

osiągnęło stratę w działalności wodociągowej, natomiast ok. 43% w działalności kanalizacyjnej. Trudno zatem zgodzić się z twierdzeniem Prezesa „Wód Polskich” o nadmiernym wzroście opłat za wodę i ścieki.

Trzeba też pamiętać, że opłaty muszą umożliwić nie tylko pokrywanie kosztów bieżącej eksploatacji i remontów, ale także finansowanie inwestycji w zakresie utrzymania i rozwoju infrastruktury wodno-kanalizacyjnej. W ostatnich 20 latach branża zainwestowała w rozwój infrastruktury ponad 65 mld złotych. Ograniczenie taryf spowoduje wstrzymanie bądź opóźnienie wielu inwestycji. Nawet w przypadku inwestycji dofinansowywanych ze środków unijnych niezbędne jest posiadanie wkładu własnego. Przy zerowej rentowności, a tym bardziej stratach, przedsiębiorstwom odcina się też możliwość pozyskiwania środków finansowych na rynku bankowym.

Ocena branży wod-kan – której przedstawiciele traktują swoją pracę jako służbę dla dobra mieszkańców – przez PGW „Wody Polskie” jest nieobiektywna i tendencyjna. Przedsiębiorstwa działają w trudnych, epidemicznych warunkach, w systemie całodobowym, 7 dni w tygodniu, bez możliwości pracy zdalnej (poza administracją). Oczywiście pojawiające się nieprawidłowości trzeba wskazywać i oczekiwać ich naprawienia, ale nie można generalizować takich opinii i negatywnie wyrażać się o całym sektorze.

Zarząd ZMP popiera m.in. postulat IGWP polegający na zmianie okresu obowiązywania taryfy z trzyletniego na okres do trzech lat, co umożliwił przedsiębiorstwom bieżące uwzględnianie w taryfach rosnących kosztów świadczenia tak ważnej usługi publicznej, jaką jest zaopatrzenie w wodę i odprowadzanie ścieków.

Za Zarząd Związku  
(-) *Zygmunt Frankiewicz*  
PREZES ZWIĄZKU